

# „Kundelek - mój przyjaciel pies”

16 sierpnia w Ciechocinku miłośnicy psów wielorasowych mogli uczestniczyć w wystawie zatytułowanej „Kundelek - mój przyjaciel pies” zorganizowanej przez Ligę Kobiet Polskich Koło „Słoneczne”.



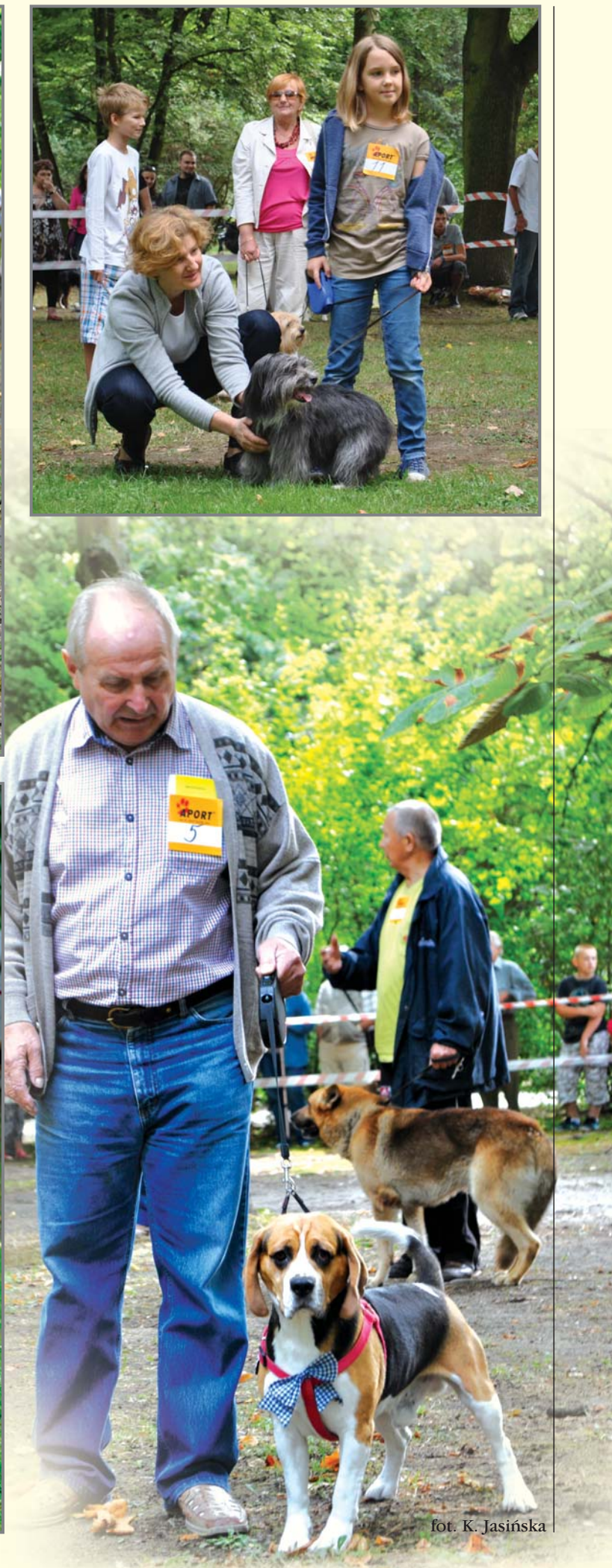
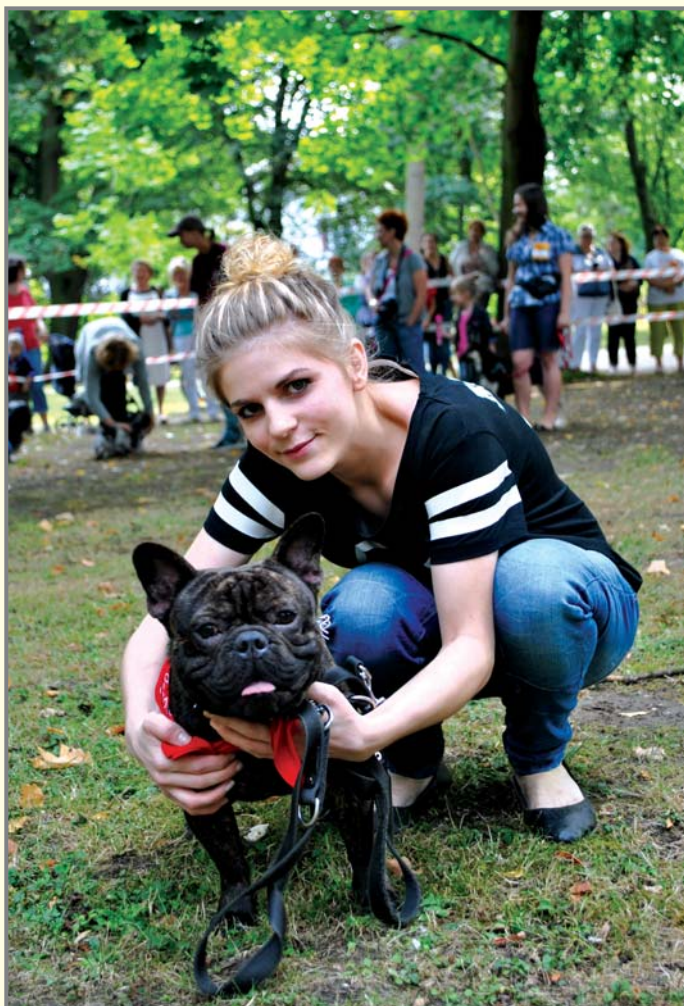
W sobotnie przedpołudnie w parku za muszlą koncertową można było obejrzyć nierasowe czworonogi. Skąd pomysł na organizację właśnie takiej wystawy? O to spytaliśmy jedną z organizatorek - Panią Barbarę Hanke: *55 lat robiłam wystawy rodowodowe. Uważam jednak, że kundelki także należy docenić, spojrzeć na nie humanitarnie. One również mogą być kochane, zadbane. Mogą być takim samym przyjacielem, co psy rasowe. Dla właściciela kundelka jest to także satysfakcja, że ich piesek może być doceniony.*

Uczestnicy, którzy przybyli ze swymi czworonogami, startowali w konkurencjach przygotowanych przez organizatorów. Oczywiście były one odmienne, aniżeli te obowiązujące podczas wystaw psów rasowych. Rywalizowano w konkurencji na psa: największego, najmniejszego, najmłodszego, najstarszego, najbardziej kudłatego, mającego w sobie najwięcej ras, posiadającego najdłuższe uszy czy najciekawsze umaszczenie. Wykazać się mogły psy, które znały najwięcej sztuczek, a także takie, które najsprawniej chodziły na smyczy przy swoim właścicielu. Najważniejsze nagrody stanowiące podsumowanie wszystkich wyzwań - I, II oraz III miejsce przyznawała publiczność.

Organizatorzy przygotowali dla pieszków i ich właścicieli nagrody: puchary, książki - oczywiście dotyczące czworonogów, miski i smakołyki dla psiaków. Puchary zasponsorował Burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz. Wydarzenie wsparli także: Adam Pociot - Vintore, Jarosław Zieliński - Polkorn, Krystyna Choba - Delikatesy, Artur Kłos - Polo, Barbara Matwiej - Bristol, Tomasz Żywiczka - Petropol, dystrybutor karmy Husse, dystrybutor karmy Planet Pet, Andrzej Skotarek - kawiarnia „Pod Tężniami” oraz Włodzimierz Szczerbiak - gabinet weterynaryjny.

Red.





fot. K. Jasińska